

Blokada nosa? Rozwiąż problem bez operacji



Zatkany nos jeśli utrzymuje się dłuższy czas może istotnie pogorszyć komfort życia. Trudności w oddychaniu przez nos mogą być spowodowane stanem zapalnym – infekcje bakteryjne lub wirusowe – ostre lub przewlekłe, alergią – sezonową lub całoroczną oraz zmianami anatomicznymi w jamie nosa – najczęstsze to skrzywienie przegrody nosa, polipy i/lub przerost małżowin nosowych dolnych. Często problemem, z którym spotykam się w leczeniu osób z blokadą nosa jest nadużywanie kropli obkurczających błonę śluzową nosa dostępnych bez recepty. Stosowanie ich przez 7-10 dni jest korzystne dla drożności nosa ale przy dłuższym stosowaniu uszkadzają one błonę śluzową nosa zmuszając do częstszego stosowania i uzależnienia od tychże kropli. Czasami może współistnieć kilka przyczyn blokady nosa równocześnie.

Metody leczenia

W zależności od przyczyny stosuje się różne metody leczenia. W łagodniejszych postaciach wystarczy stosowanie leków – sterydów donosowych i/lub doustnych leków przeciwhistaminowych. Nie należy bać się sterydów donosowych gdyż podawane miejscowo wchłaniają się w znikomym stopniu do krwi – dlatego nie powodują zasadniczo niepożądanych objawów ogólnych. Użyteczne też bywa stosowanie donosowo preparatów soli morskiej. W uzasadnionych przypadkach pomocne bywa leczenie operacyjne. Przy dużym skrzywieniu przegrody nosa wykonuje się operacyjną plastykę przegrody nosa. Jeżeli występują polipy nosa powodujące blokadę nosa można je usunąć operacyjnie. Niestety po pewnym czasie polipy mogą odrosnąć. W celu zmniejszenia ryzyka ich odrostu powinno stosować się przewlekłe preparaty sterydów donosowych. Jeżeli nie ma polipów nosa a przegroda nosa nie jest skrzywiona lub jest skrzywiona w niewielkim stopniu skuteczną metodą operacyjną jest plastyka (zmniejszanie) przerośniętych małżowin nosowych dolnych – są to obustronne uwypuklenia na ścianach bocznych nosa pokryte błoną śluzową. Zabieg ten można wykonać przy użyciu różnych narzędzi: klasyczna metoda – skalpel lub nożyczki, lasera, rtadiochirurgii czy też wreszcie kriochirurgii.

Zalety kriochirurgicznej plastyki małżowin nosowych dolnych

Zmniejszenie małżowin nosowych dolnych przy użyciu kriochirurgii nie wymaga znieczulenia ogólnego – wystarczy znieczulenie miejscowe w postaci sprayu podanego do nosa, jest bezkrwawe, trwa dosłownie trzy minuty i może dzięki temu być wykonane ambulatoryjnie w warunkach gabinetu lekarskiego. Proces gojenia trwa 3-4 dni (okres występowania obrzęku po mrożeniu) – potem nos ulega stopniowemu udrożnieniu – ostateczny efekt uzyskujemy po 4-6 tygodniach. W bardzo rzadkich przypadkach, gdy efekt udrożnienia nosa po kriochirurgicznej

plastyce małżowin nosa jest niezadawalający zabieg można powtórzyć. Przebieg zabiegu można obejrzeć tutaj.

Dla zilustrowania skuteczności tej metody przytoczę dwie opinie pacjentów

Od ponad roku miałam problem z niedrożnością nosa, prowadzącą też do bólu głowy. Jedyną pomocą były krople do nosa na bazie Xylometazolinu, od których niestety wykształciło się uzależnienie (dnia bez nich nie byłam w stanie przetrwać). Pan doktor zalecił i wykonał zabieg krioterapii, przymrożenia małżowin nosowych w moim przypadku. Sam zabieg mało przyjemny, ale też nieinwazyjny. 3 dni nos był całkowicie zatkany, ale później stopniowo się udrożnił. W tej chwili mijają 2 tygodnie, oddycham pełną piersią, ani razu nie użyłam kropli, więcej też nie zamierzam. Bardzo Panu Doktorowi dziękuję za tak dla mnie znaczną poprawę jakości życia :) Pozdrawiam ciepło z Norwegii, Magdalena J.

Gorąco polecam Pana Doktora N. Wspaniały lekarz. Dwa zabiegi wystarczyły aby udrożnić mi małżowinę nosową, dzięki czemu zaczęłam normalnie oddychać i zniknęły zapalenia ucha. No i wystarczył jeden zabieg żebym przestała chrapać i budzić rodzinę. Pan N to lekarz, który słucha i tłumaczy, jest bardzo dobrze zorganizowany i konkretny. Strach przed zabiegiem znika w momencie kiedy on zaczyna mówić. To na prawdę super lekarz Romka Z.